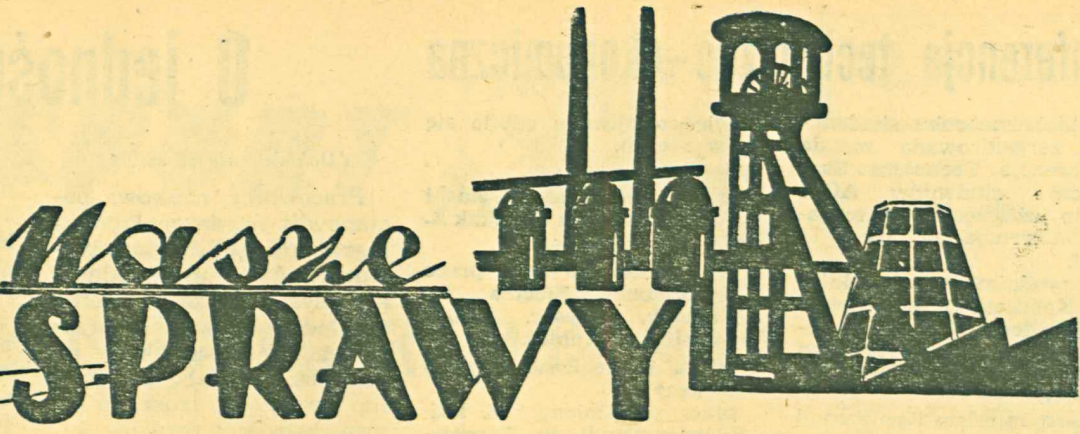
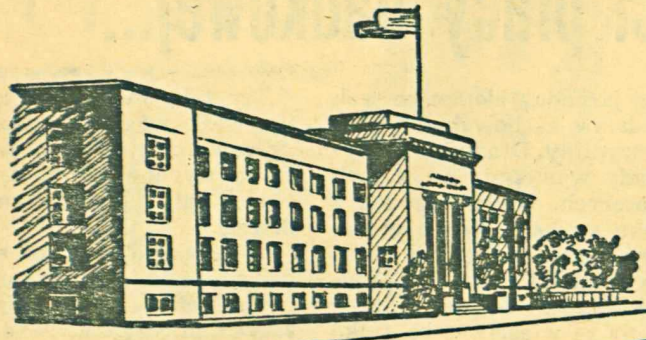




# CZASOPISMO STUDENTÓW I PRACOWNIKÓW AGH W KRAKOWIE

Rok II. Nr 12 (27)

24 maja 1955 r.

Cena 50 gr

## O jedności pracy naukowej, nauczania i wychowania

Kwiecień był ważnym miesiącem w życiu Akademii. Dojrzała już sprawa jedności nauczania i wychowania młodzieży. Dowodem tego były odbyte na poszczególnych Wydziałach konferencje pedagogiczne z udziałem wszystkich pracowników naukowych i przedstawicieli młodzieży.

Głośnym echem odbiły się narady szczególnie tam, gdzie przedstawiciele młodzieży potrafili przenieść wnioski narad na szerokie rzesze studentów.

Nasi wychowawcy, promotorowie, asystenci przeanalizowali dotychczasową

pracę dydaktyczną, zastanowili się nad nowymi drogami i wspólnie z delegatami omówili formy pracy.

Narada Wydz. Górniczego wytknęła szereg usterek na odcinku pracy opiekunów grup i kursów. Brak łączności aktywu grupowego z opiekunami powodował, że opieka ta stawała się często administracyjną. Również aktyw grupy nie starał się o łączność z wykładowcą czy prowadzącym ćwiczenia. Tam, gdzie ta łączność została nawiązana wyniki nauczania i wychowania znacznie się poprawiły.

## Walka ze szkodnictwem społecznym niech się stanie naszym naczelnym obowiązkiem

Walka w tym względzie, to walka z przeżytkami burżuazyjnej świadomości szkodliwych jednostek.

Walka ta niejednokrotnie trudna, gdyż daje się zauważyć pewien lekceważący stosunek do ochrony mienia społecznego. Daje się zauważyć to, co J. Stalin już w 1926 r. piętnował jako „złodziejstwo na weselo” — „złodziejstwo wstydlive i ukryte”.

A oto kilka przykładów, że na tym odcinku na AGH, zarówno w Domach Studenckich, jak i w murach samej Uczelni nie jest dobrze. Studenci jednego z pokoi (nazwiska są znane) XII D. S. zerwali z korytarza kabel połączeń radiofonicznych długości kilku metrów w celu połączenia u siebie głośników. Cóż ich to obchodzi, że mogli spowodować spieczę, zniszczyć całą aparaturę wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Inni nie uznają wejścia przez bramę, wolą wchodzić oknem rozbijając szyby w tylnym korytarzu V Bloku.

Administracja D. S. poleciła wstawić w tym miejscu kraty, które kilkakrotnie zostały rozbite.

Dwaj inni (nazwiska znane) zostali ujęci przez kolegów aktywistów, gdy na terenie D. S. starali się dostać przez balkon parterowy III Bloku XII D. S. Zatrzymani byli wyrażnie oburzeni na kolegów za „robienie im kawałów”.

Są i tacy, którzy konstruują „ogrzewanie krzesła” za pomocą odpowiednio zainstalowanych połączeń elektrycznych.

„Branie żarówek” jest zjawiskiem powszechnym. Oddział Techniczny zainstalował od 1. I. br. ponad 800 żarówek. Nikną jednak w oczach. W jednej z sal wykładowych III p. Gmachu Głównego zainstalowano 10 żarówek, w dwa dni później została... jedna. Wobec tego stanu rzeczy Administracja zaczęła wprowadzać oświetlenie jarzeniowe. Pojawiło się nowe zjawisko. Oto nieznanemu amator jednej z tych sal wyrwał „żywece” kontakt. W dniu 2. IV. br. założono przed południem w jednej z sal 2 pary klamek, które w kilka godzin później leżały wyrwane na korytarzu.

Przykładów tych można tu mnożyć: liczne popsute zamki, wyrwane klamki, porozbijane szyby, połamane stoliki, ławki, krzesła, „zagubione tablice” itp., wszystko to świadczy, że na naszej Uczelni jest stosunkowo dużo jednostek rozrabiających mienie publiczne i działających na szkodę Uczelni.

Nasz aktyw studencki winien rozłożyć czujną opiekę w celu poszanowania mienia państwowego i odpowiedniego oddziaływania na otoczenie.

Jest tu dużo do zrobienia. Brak nam jednostek dostatecznie czujnych i wykazujących pełne zrozumienie tego zagadnienia. Należy wznowić walkę ze szkodnictwem społecznym, a wszelką tolerancję w tym kierunku ostro piętnować jako przestępstwo wobec naszego społeczeństwa socjalistycznego.

Pracownicy naukowcy wzięli na siebie obowiązek nie tylko podniesienia pracy naukowej ale i wychowawczej; podnoszenie świadomości studentów.

Przedstawiciele młodzieży stwierdzili, że studenci nie zawsze doceniali rolę wychowawczą pracowników naukowych. Zdarzały się często niewłaściwe formy zachowania wobec wykładowców — rozmowy na wykładach, niewłaściwa postawa przy pytaniu, brak taktu i szacunku dla wychowawcy. Zwrócili się z prośbą do pracowników naukowych, aby ci reagowali na niewłaściwe zachowanie się studentów ponieważ mają najwięcej styczności z młodzieżą.

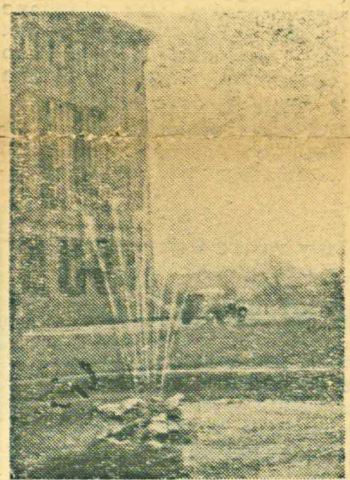
Główną przyczyną niedociągnięć był istniejący jeszcze gdzieś „dystans” między pracownikami naukowymi a młodzieżą. Niektórzy pracownicy naukowcy potrafili ten „dystans” zupełnie zlikwidować. Postawa studentów niejednokrotnie utrudniała pracę wychowawczą, a nawet zniechęcała i uprzedzała pracowników naukowych do studentów. Trzeba, aby studenci widzieli w profesorze, asystencie, w każdym pracowniku naukowym przyjaciela i sami starali się dopomóc mu w jego ciężkiej pracy.

(C. d. na str. 2)

## Głos ma ZOZ

### Realizujemy zobowiązania 1-Majowe

W kwietniu bieżącego roku, podobnie jak w latach ubiegłych, uczestnicząc w ogólnokrajowej akcji podejmowania zobowiązań dla uczczenia Święta Pracy 1 Maja, wszyscy pracownicy naukowcy i administracyjni Akademii Górniczo-Hutniczej deklarowali na zebraniach grup związkowych bądź też indywidualnie swe zobowiązania pierwszomajowe. Do dnia dzisiejszego wykonano już ogromną większość tych zobowiązań, częstokroć cennych i przynoszących Uczelni realne korzyści, a pozostałe, długofalowe zobowiązania są w trakcie realizacji.



O tym, co zostało wykonane, a co obecnie, w połowie maja znajduje się jeszcze „na warsztacie” w poszczególnych zakładach naukowych

i oddziałach Administracji, informuje nas wiceprzewodniczący Rady Miejskiej ZOZ-u i kierownik Sekcji do spraw Zobowiązań — docent dr Aleksander Lisowski. Siedzimy właśnie w sekretariacie Organizacji Związkowej ZNP, jak zwykle gwarnym i wypełnionym naszymi kolegami-związkowcami, ja z notesem w ręku, kol. dr Lisowski natomiast obwarowany stertami zobowiązań „na piśmie”, z których po wielu trudach uczyniono skondensowany wyciąg. Pada pierwsze pytanie:

— Jak wyglądała akcja zobowiązań na terenie AGH od strony danych statystycznych?

— Nasza Uczelnia liczy obecnie 1241 pracowników, w tym przeszło tysiąc członków Związku Nauczycielstwa Polskiego. Podjęli oni ogółem 53 zobowiązania zespołowe i 201 zobowiązań indywidualnych, w tym 22 umowy o socjalistycznej współpracy katedr z przemysłem.

— Jaki był ogólny charakter podjętych zobowiązań?

— Zobowiązania pracowników naukowych miały na ogół charakter prac naukowych, zobowiązania pracowników administracyjnych dotyczyły głównie akcji porządkowych; uporządkowanie magazynów, otoczenia budynków Uczelni, wewnątrz, przejrzanie i zaklasyfikowanie akt do Archiwum itp. Ogół podjętych zobowiązań można by podzielić na sześć kategorii. Do pierwszej z nich należą zobowiązania, obejmujące opracowanie skryptów i pomocy naukowych, do drugiej zobowiązania, mające na celu uzupełnienie we własnym zakresie wyposażenia laboratoriów, np. montaż pieców. Dalej idą prace nad przygotowaniem do druku bądź do ustnego wygłoszenia referatów naukowych, prace przy uporządkowaniu bibliotek, archiwów i korespondencji, przy zakładaniu klombów i skwerów, prace porządkowe na terenie budynków i wreszcie zobowiązania zorganizowania wycieczek. Między innymi pracownicy Katedry Podstaw Marksizmu—Leninizmu organizują wycieczki do Muzeum Lenina w Krakowie i do Oddziału Muzeum w Poroninie, a pracownicy Katedry Ekonomii Politycznej

(Ciąg dalszy na str. 3)

## Nie tylko współpraca

Istniejący od 6 lat, a mający już duże osiągnięcia Komitet Współpracy Naukowców z Robotnikami na naszej Uczelni zorganizował w dniu 11 maja Konferencję Prasową, na której podano do wiadomości, że z okazji święta 1 Maja nastąpiło tu podpisanie umów o socjalistycznej współpracy między katedrami i zakładami AGH, a zakładami i wydziałami Huty im. Lenina.

Umowy te w liczbie 22 (trzy dalsze są w przygotowaniu, a jedna z nich dotyczy problemów Bezpieczeństwa i Higieny Pracy) przyniosą olbrzymie korzyści zarówno Hucie im. Lenina, jak i Akademii, bowiem ich wartość gatunkowa jest naprawdę cenna. W czasie realizacji umów studenci AGH będą odbywać w zakładach Huty ćwiczenia praktyczne.

Umowy podpisali:

ze strony Huty: Kierownicy wydziałów i zakładów, sekretarze oddz. org. part. PZPR, Rada Zakładowa.

ze strony AGH: kierownicy katedr i zakładów naukowych,

sekretarz pod. org. part. PZPR oraz przewodniczący Rady Miejskiej ZOZ.

Poza tym umowy podpisali: przewodniczący Rady Naukowo-Technicznej — dyrektor naczelny Huty im. Lenina mgr. inż. Antoni Czechowicz oraz przewodniczący Komitetu Współpracy Naukowców z Robotnikami przy AGH prof. dr Walery Goetel — członek-korrespondent PAN.

Nad realizacją umów czuwa Rada Naukowo - Techniczna Huty im. Lenina, której przewodniczącym jest wyżej wymieniony dyrektor naczelny Huty mgr. inż. Antoni Czechowicz, a w skład której wchodzi również profesorowie naszej Uczelni, między innymi: dziekan prof. mgr. inż. Feliks Olszak — jako wiceprzewodniczący Rady, prof. R. Andrzejewski — jako sekretarz, prof. prof. St. Holewiński, C. Kalcza, B. Kłapkowski, J. Konarski, J. Manitus, St. Markowski, M. Radwan — jako członkowie.



## Konferencja techniczno-ekonomiczna

W bieżącym roku akademickim zorganizowana została Konferencja Techniczno-Ekonomiczna studentów AGH. Jest to już trzecia tego rodzaju Konferencja na naszej Uczelni.

Przewodniczącym Uczelnianego Komitetu Organizacyjnego Konferencji Techniczno-Ekonomicznej został Dziekan Wydz. Mechanizacji prof. W. Lesiecki.

Głównym celem Konferencji jest rozwijanie zamiłowania do samodzielnego opracowywania zagadnień oraz pogłębianie wiadomości z przedmiotów fachowych. Zadanie polegało na zespołowym opracowywaniu tematów, w którym brali udział studenci z pokrewnych wydziałów.

Udział w Konferencji brali przeważnie studenci lat III i IV oraz kursu magisterskiego. Niestety tylko 45 proc. ze zgłoszonych do Konferencji opracowało tematy, czyli efektywnie brało w niej udział, reszta zgłoszonych zrezygnowała w trakcie pisania prac. Z niewiadomych powodów Koła Naukowe zignorowały Konfe-

rencję co ujemnie odbiło się na wynikach.

Wydział Górniczy:

prace wyróżnione: **Lisiński T., Toporkiewicz St., Ptak A.**

Wydział Ceramiczny:

brało udział 19 osób, prace wyróżnione: **Ziomba B., Kurczyk, Kessler, Bedge, Zalesińska, Kubicz.**

Wydział Geologiczno-Poszukiwawczy:

prace wyróżnione: **Z. Fajkiewicz, Drwila St., Tarnowski H., Mochnacka K., Maj M.**

Wydział Elektryfikacji:

z jedenastu prac na wyróżnienie zasługują: **Kozłowski J., Jakubowski R., Ziomba, Jokiel.**

(Dokończenie ze str. 1)

Pracownicy naukowci postanowili nawiązać kontakt z grupami studenckimi, wysłuchiwać ich uwag odnośnie systemu prowadzenia wykładów i ćwiczeń, przeprowadzać pogadanki — by młodzież widziała, że główną troską jest troska o jej wszechstronny rozwój.

Narada Wydz. Mechanizacji — wykazała, że nie zawsze słuszna jest zasada, iż powodem niedociągnięć jest fakt, że młodzież przychodząca ze szkół średnich

nie posiada elementarnych podstaw zachowania, taktu, dyscypliny. Drastyczne przykłady występują na latach starszych. Na wykładach I roku studenci witają profesora przez powstanie, zaś na roku III tylko niektórzy uważają tę formę powitania za właściwą. To, tylko jeden szczegół, ale już świadczy, że tu — na uczelni — kwestia wychowania nie była stawiana należycie. Słuszne i piękne zwyczaje i tradycje zostały zaniedbane i zaniechane.

Organizacje młodzieżowe wiele robią na odcinku wychowania — jednak jest to praca trudna i wymagająca ciągłości.

„Trzeba przyjąć i przejąć się zasadą, że celem uczelni i obowiązkiem jej pracowników naukowych jest praktyczne realizowanie zasady jedności pracy naukowej, nauczania i wychowania” — mówi z-ca prof. mgr J. Kaczmarek w referacie. Nie chodzi tu o prowadzenie za rączkę. Starannie opracowany wykład, ilustrowany przykładami z życia, z najnowocześniejszych osiągnięć, wyrabianie zamiłowania do zawodu — to jedna z podstawowych dróg.

ZMP winno śmiało zapraszać pracowników naukowych na swoje zebrania, co pomoże w pracy i organizacji i wychowawcom.

Bardzo ważnym zagadnieniem jest wiązanie kwestii wychowania z życiem studentów w domach studenckich. Znać życie studentów, ich warunki, przyzwyczajając ich do porządku i czystości — to również ważny czynnik wychowawczy.

Niewątpliwie — narady pedagogiczne dały wiele i mają doniosłe znaczenie dla młodzieży, tym bardziej, że młodzież mogła się wypowiedzieć, przedstawić swoje wnioski i uwagi.

Ten fakt świadczy o tym, jak wiele wagi przywiązują pracownicy naukowci kwestiom wychowania w oparciu o stały kontakt z młodzieżą.

W przemyśle potrzeba ludzi nie tylko przygotowanych fachowo, ale posiadających przygotowanie ogólne. Ludzi, którzy mają swą postawą, przykładem wychowywać innych.

Właściwe, taktowne zachowanie, czysty i ładny ubiór, właściwy język, staranny wygląd zewnętrzny, szacunek dla ludzi pracy, starszych, wychowawców — to nie przeżytek burżuazyjny, to cecha właściwa nowemu człowiekowi wynikająca z istoty naszego ustroju. Mamy nadzieję, że org. ZMP szczególnie zajmie się kwestią wychowania na Uczelni — i to nie tylko od strony ideologicznej, co uważała do tej pory za swoje najważniejsze zadanie obok spraw związanych z nauką, ale zwróci uwagę również na wszechstronny rozwój kulturalny i estetyczny studenta, pomoże mu w usunięciu pozostałości złych i niewłaściwych nowemu człowiekowi. Nasza nowa inteligencja musi posiadać najlepsze cechy tkwiące w tradycjach narodu polskiego i te cechy trzeba rozwijać i doskonalić, wyrabiać szacunek dla wszystkiego co dobre, co związane z naszą drogą; musi troszczyć się o mienie społeczne i państwowe, musi wykazać się najwyższą wiedzą fachową, — a wtedy stanie się prawdziwym pomocnikiem i sojusznikiem klasy robotniczej, będzie przez nią rozumiana i razem z nią osiągnie zamierzony cel.

Jeżeli uczestnicy narad i młodzież będą realizować ich wytyczne — wypełnimy doniosłe, przełomowe zadanie.

B. Węklar.

## Serdeczne podziękowanie

kol. Tadeuszowi Politowskiemu, kierownikowi Domu Wypoczynkowego ZZNP nr 1 w Krynicy ul. Pułaskiego 191 i wszystkim pracownikom za niezwykle uprzejmy i taktowny stosunek do czasowiczów, za umikanie im na każdym kroku pobytu na czasach przez dobrze zorganizowaną akcję kulturalno-oświatową i (niemniej ważne) smaczne przyrządzanie posiłków

mgr Jerzy Wienciek  
starosta turnusu kwietniowego

## Odpowiedzi Redakcji

Kol. Marta Braślawska — za list i cenne uwagi dziękujemy. Prosimy o dalszą współpracę.

## Mgr inż. Eugeniusz Kielar

absolwent AGH w Krakowie, były asystent Katedry Ekonomiki i Organizacji Górnictwa zginął śmiercią tragiczną w dniu 2 maja 1955 r. W zmarłym tracimy dobrego kolegę i współpracownika.

Część Jego Pamięci.

## O konferencji teoret.-ekonom.

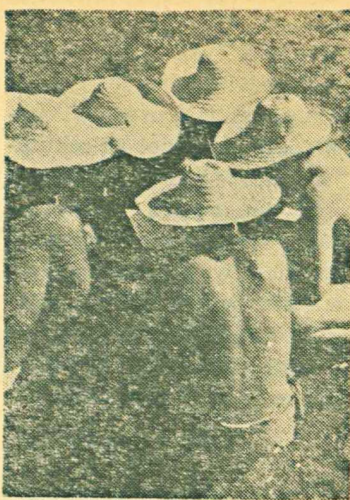
Dn. 23-go kwietnia br. odbyła się Konferencja Teoretyczno-Ekonomiczna Wydz. Metalurgicznego i Ceramicznego, na tematy związane z sojuszem robotniczo-chłopskim.

Rozpracowanych było siedem tematów, lecz odczytane zostały tylko dwa najlepsze: kol. Zachariasiewicz z II-go Ceramicznego i kol. Kwietnia z II-go Metalurgicznego.

Na zapytanie, co można sądzić o poziomie naukowym Konferencji jak i jej osiągnię-

ciach, mgr Hanuszek stwierdził: „Ze poziom ten był na ogół średni, lecz najważniejszym osiągnięciem była duża samodzielność poszczególnych prac, przy małej pomocy Katedry. Ważnym osiągnięciem, stwierdził mgr Hanuszek było olbrzymie zainteresowanie studentów, którzy dużo pracowali nad poszczególnymi zagadnieniami dotyczącymi sojuszu robotniczo-chłopskiego”.

St. Koc



Narada majtków

Uczelniany Komitet Festiwalowy wraz z Kołem Amatorów Fotografów i Redakcją „Nasze Sprawy” organizuje

## KONKURS

na najlepsze zdjęcia amatorskie, pod nazwą „Fotograf amator przed V Festiwałem Młodzieży i Studentów w Warszawie”

Tematyka zdjęć dowolna. Najchętniej jednak przyjmowane będą zdjęcia obrazujące przygotowania do Festiwalu, reportaże, krajoznawcze, fotomontaże itp. Pozytyw lub negatyw przyjmowane będą w Redakcji „Nasze Sprawy” codziennie od 13-15. Ocena i nagradzanie nadesłanych zdjęć odbędzie się 10 i 25 czerwca br. Dla autorów najlepszych prac przewidziane są cenne nagrody.

## Z biegiem Krutyni



„Zostało nam dużo miłych wspomnień i... 4 kg grysiku”. Tak kończy się Kronika z naszej zeszłorocznej mazurskiej wyprawy kajakowej. Wanda, Wiesiek, Jurek i Andrzej — młodzi geolodzy, — rozkochali się w turystyce kajakowej, o czym świadczy fakt, że jest to druga nasza wycieczka na Pojezierze. Ci, którzy odbywali wycieczki kajakowe przyznają, że nigdzie chyba nie obcuje tak blisko z przyrodą, nie czujemy takiej z nią bezpośredniej łączności, jak wtedy, kiedy docieramy niemal do gniazd ptasich, obserwując stadka młodziutkich kaczek czy nurków. Czyż można le-

piej gdzie indziej nabierać nowych sił do nauki niż tu, płynąc po zalanym słońcem jeziorze, wśród wspaniałych lasów Puszczy Piskiej, lub po pełnej niewysłowionego czaru Krutyni? Dlatego też tę uroczą krainę trzeba zobaczyć, poznać i pokochać.

Cały sprzęt wraz z kajakami przywozimy do Sorkwit, skąd wypływamy. Ostatni przegląd, krótka narada, jazda! Cztery jednakowe kajaki spokojnie tną gładką taflę jeziora. Jest piękna pogoda. Duże białe kapelusze bronią nas przed natrętnym mazurskim słońcem. Pierwszy biwak rozbijamy nad Jeziorem Kujno. Cały następny dzień poświęcamy na uszczelnianie kajaków. Trzeciego dnia wpływamy na wzburzone Jezioro Białe o dwu dużych wyspach na nieśczęście zajętych przez krowy i turystów. Nad rzeczką Dąbrówką znajdujemy zaciszne miejsce na obozowisko. Na obiad w naszym 8-litrowym kociołku gotujemy rosół z autentycznego kurczaka, potem łowimy ryby na kolację, a wie-

czorem ognisko i chrzest kajaków. Następnego dnia trasa nasza obfituje w liczne rzeczki o wartkim biegu. Wpływamy na Jezioro Żyzdrój o pięknej zielonej wodzie. Na niedużym zalesionym półwyspie robimy namioty. Jest naturalna plaża i dużo suchego drzewa. Spędzamy tu całą niedzielę organizując jak co roku „Spartakiadę Majtków”. Szereg uczestników naszej wyprawy pobija rekordy życiowe i rodzinne. Po południu nasze dziewczątka gotują „królewski obiad”, a wieczorem ognisko. Andrzej gra na gitarze, a mocno już zarośnięci majtkowie śpiewają zachrypłymi od wiatru głosami. Następnego dnia obozujemy na wysokim pagórku, skąd rozciąga się widok na duże Jezioro Mokre. Noc jest zimna, z namiotów rozlega się szczykanie zębów. O 7-mej rano wpływamy na Krutynię. Krutynia jest naprawdę piękna. Spokojne zielone swe wody toczy ona w wąskim korycie, zarośniętym na brzegach starymi liściastymi drzewami, tworzącymi nad nią wspaniałe baldachim zieleni. Płyniemy

## L. Maruta

### Bajka o spinaczach

Były sobie dwa spinacze: jeden duży, drugi mały. Pierwszy spinał ważne akta, drugi świstki i szpagaty. Duży spinacz pieścił czule „ściśle tajne” i „poufne”, Mały spinacz skromnie tulił „wywóz śmieci”, „gaz”

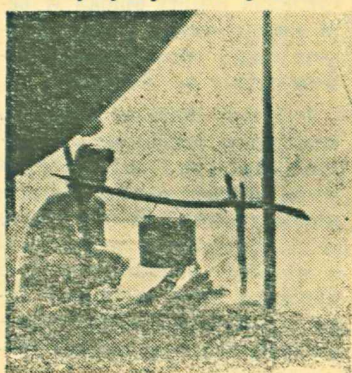
i „kuchnie” przed wszystkimi:

„Patrzcie, jakem obeznany ze sprawami poufnymi. Któż ode mnie jest ważniejszy, ja się tutaj panów pytam? A kto z was nie chce wierzyć, niechaj przyjdzie i przeczyta!” Mały spinacz skromny, cichy, w znajomości się nie wdawał, A do nieproszonych gości wołał „Won! nie wasza sprawa!” Duży spinacz wciąż się puszył i tak trwałaby sielanka, Ale wreszcie ob. kierownik spostrzegł to pewnego ranka. Krótka była z nim rozprawa — powódrował wprost do śmieci.

Miejsce jego zajął drugi, mały spinacz, lecz do rzeczy.

Morał: Sporo jest jeszcze i wśród nas krzykaczy Podobnych do tych, z bajeczki, spinaczy.

wolno z prądem. Po drodze burza wpędza nas w kopki siana. Ładujemy w nocy prawie



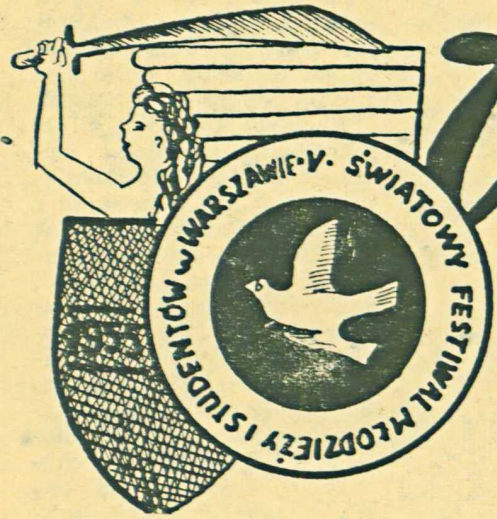
A wieczorem zbieramy się do przygotowania posiłku

po omacku. Suszymy „bety” i gotujemy „niemowleca” owiankę. Następnego dnia jesteśmy na Bełdanach. W Mikołajkach odbieramy pocztę, a potem moczymy gęste brody w upragnionym piwie. Wykupujemy wszystkie stare gazety sportowe. W Puszczy Piskiej u wylotu jeziora Śniardw spędzamy w błogim lenistwie 5 dni, gdyż wielka fala na tym dzikim jeziorze nie pozwala na wypłynięcie. Wreszcie szczęśliwie kończymy nasz 130 km szlak w Orzyszu.

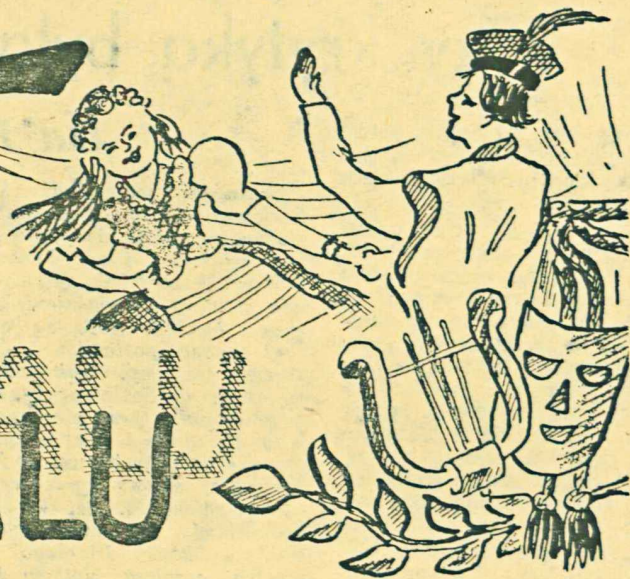
„...osiem par młodych pałających oczu wpatruje się w żar dogasającego ogniska. Uścisk dłoni i... do zobaczenia na Czarnej Hańczy!”

Andrzej Manecki





# Wzrost FESTIWALU



## Wśród naszych przyjaciół

### Wywiad z kolegą z NRD

„Znam już na tyle język polski — że mogę korzystać z polskich podręczników — mówi kol. Quitschau Hans Georg. — W Polsce jestem od października 1954 r.”

Jest to jedyny kolega z NRD studiujący na AGH i to na wydz. Górniczym. W Krakowie studiuje jeszcze 6 jego rodaków.

Kol. Hans przeszedł ciężką drogę życiową. Jeszcze będąc chłopakiem widział że faszyzm traktował ludzi w bestialski sposób. Dlatego wcześniej zrozumiał, że faszyzm jest wielkim niebezpieczeństwem dla narodów.

„Podczas wojny rzucały się hasła faszystowskie sięgające nienawiści do narodów słowiańskich, a szczególnie Związku Radzieckiego i Polski. Ale nie były to hasła narodu niemieckiego, który tak jak inne narody pragnie pokraju. Naród niemiecki opiera swą przyjaźń z Polską o granicę pokoju — Odrę i Nysę. Nas łączy wspólny cel — mówi kol. Hans — zbudowa-

nie socjalizmu i utrwalenie pokoju i przyjaźni między narodami. Ruch robotniczy polski i niemiecki ma wspólne tradycje i gorąco pragnę,



aby więź między naszymi narodami jeszcze bardziej wzrosła i umocniła się w oparciu o wspólną przyjaźń, pomoc i zaufanie — tym bardziej, że faszyzm starał się zniszczyć na zawsze możliwość przyjaźni między na-

szymi narodami. Obecnie jestem w Polsce i znalazłem tu prawdziwych przyjaciół i kolegów”.

„Młodzież NRD i Niemiec Zachodnich przygotowuje się z zapalem do Festiwalu.

stiwalu będzie ona manifestować swą jedność”.

Na pytanie, jak się czuje wśród nas, kol. Hans odpowiada:

„Jestem zadowolony ze studiów i skorzystam wiele, tym bardziej, że polskie górnictwo jest znane w świecie. Najwięcej cieszy mnie to, że poznam polską kulturę i technikę, polskie tempo budownictwa — i będę mógł przyczynić się jeszcze lepiej do umocnienia więzi przyjaźni między naszymi narodami”.

No, ale czas na wykłady. Żegnam kol. Hansa i jego współlokatora kol. Barskiego — z którymi spędziłem kilkanaście minut na miłej pogawędce. Hans jest naprawdę miłym chłopcem. I pomyśleć, jak można było mówić, że Polak i Niemiec nie znajdą nigdy wspólnego języka.

Tak, kol. Hans wie co znaczy faszyzm, i wie co znaczy pokój. Wie o tym cały naród niemiecki. I my też wiemy, wiemy lepiej jak panowie

Krupp, Adenauer, czy ich amerykańsko-angielscy protektorzy — dlatego jedną i-dziemy drogą, drogą której nikt nie zmienia.

B. Węklar

## Zobowiązania 1-Majowe

(Ciąg dalszy ze str. 1)

poprowadzą wycieczkę do kopalni soli w Wieliczce. Reasumując, pracownicy naukowi AGH opublikują w ramach zobowiązań 14 artykułów naukowych, wygłoszą, bądź opublikują 16 referatów, wydadzą 3 książki i 4 skrypty.

— Czy kolega wiceprzewodniczący mógłby podać do wiadomości naszym czytelnikom treść najbardziej cennych i wyróżniających się zobowiązań?

— Sprawiłoby mi to dużą trudność, gdyż takich zobowiązań jest kilkaset. Mogę najwyżej dla przykładu wymienić niektóre z nich. I tak na przykład pracownicy Katedry Technologii Szkła podjęli zobowiązanie uruchomienia pieca kryptolowego do topienia szkła. Termin wykonania — 30 czerwca br. Pracownicy Zakładu Geodezji Górniczej: mgr. inż. Gomoliszewski, mgr. inż. Milewski i mgr. Link zobowiązali się oddać do druku skrypt z zakresu geodezji. Termin wykonania — 15 maja. Prof. Kochmański podjął zobowiązanie rozwiązania zagadnień poziomych przemieszczeń wewnętrznych górotworu i ułożenia dla nich odpowiednich tabel. Termin realizacji — 1 września. Zespół Katedry Ziół Rud pod kierunkiem prof.

(Ciąg dalszy na str. 4)

### Wywiad z kolegami z Chin

Kol. Liu Tien-ciuan zastałem pochylonego nad książką, uśmiechnął się, gdy wyjaśniłem mu cel mojej wizyty. Mieszka razem z polskimi kolegami. Przyjechał z dalekich Chin — 10 tys. km to niemało. Pochodzi ze wsi Ci San. Przed wyzwoleniem był w ciężkich warunkach — rodzice pracowali u obszarnika. Obecnie mają własną ziemię z reformy rolnej. Górnictwo zaczął studiować jeszcze w Chinach. W Polsce przebywa od 1953 r. Obecnie studiuje na II r. Wydz. Górniczego. Jest ich trzech na naszej Uczelni. Wszyscy bardzo dobrze studenci.

„Jest nam w Polsce naprawdę dobrze tak jak u siebie w domu. Uczymy się wspólnie z polskimi kolegami. Z językiem było początkowo ciężko, ale teraz jakoś idzie”.

Tylko skromność nie pozwala mu powiedzieć, że to „jakoś” znaczy całkiem dobrze. Jego oceny — to „czwórki” i „piątki”. Widać, że tęskni za swoją Ludową Ojczyzną — gdy mówi o niej wydaje się zrozumiałym jego zapal do nauki, uczy się, aby swoją wiedzę przekazać dla budownictwa Ojczyzny, która wkroczyła na drogę socjalizmu i jest potężną twierdzą pokoju.

„Polacy też studiuja w Chinach, taka wymiana jest bardzo dobra”.

„Nasza młodzież — mówi Liu Tien-ciuan — też przygotowuje się do Festiwalu, podejmuje zobowiązania produkcyjne, podnosi wyniki w pracy i nauce. W miastach i wsiach odbywają się

eliminacje zespołów artystycznych i sportowych. Młodzież Chin godnie powita Festiwal”.

Kol. Liu Tien-ciuan bierze czynny udział w życiu Akademii. Wyjeżdża na spotkania z młodzieżą, razem z grupą realizuje zobowiązanie — bo wie,



że o pokój walczy się wszędzie. Podziwia nasze budownictwo.

„Warszawy nie było, słyszałem o tym w Chinach, teraz Warszawa jest pięknym miastem. Tym radośniej pojedę na Festiwal — tam spotkam nie tylko swoich kolegów-rodaków — ale i przedstawicieli młodzieży z całego świata, którzy pragną szczęścia i chcą pracować dla dobra ludzkości”.

— A jak Wam się podoba nasza Uczelnia? — rzucam pytanie.

„Bardzo ładna i dobrze wyposażona. Profesorowie dobrzy. Nauczmy się bardzo wiele”.

I jeszcze jedno pytanie: — Co robicie w wolnych chwilach? „Czasem chodzę do kina i teatru. Sztuka polska podoba mi się”.

Dla młodzieży niemieckiej nie istnieje podział na Niemcy Zachodnie i NRD. Na Fe-



— Dziękuję. A może macie coś do powiedzenia swoim polskim kolegom?

„Tak — chciałem im przekazać w imieniu chińskich kolegów serdeczne pozdrowienia i życzenia sukcesów w przygotowaniu do Festiwalu”.

Rozstaliśmy się jak dobrzy znajomi i przyjaciele.

\*

Podobnie i kol. Ci-In-min studiuje na AGH od 1953 r. Pochodzi z miasta w prowincji San Tun.

„Górnictwo podoba mi się i dlatego z całym zapalem poświęcam się nauce. Wróć do kraju, by dać z siebie wszystko co tutaj zdobyłem. Moi polscy koledzy studiuja w Chinach też wiele wniosą do polskiego przemysłu. Gdy szedłem w pochodzie 1-Majowym byłem blisko mojej Ojczyzny — mówi Ci-In-min. Ten pochód jeszcze bardziej łączy ludzi wszystkich narodowości i ras”.

„Festiwal będzie wielką manifestacją młodzieży całego świata. Ja też jadę do Warszawy — mówię na zakończenie i dodaje, że pragnie jeszcze położyć swój podpis pod życzeniami swego starszego kolegi.

W przeddzień Festiwalu — gdy wszyscy przygotowujemy się do niego — przesyłamy naszym Polskim Kolegom serdecz-

ne pozdrowienia i życzymy sukcesów.

Liu Tien-ciuan  
Lin Go-sza  
Ci In-min.

在热烈地准备参加第五届联欢节的时候，我们中国同学向你们致以亲切的敬意，祝你们在行进这一工作中顺利！

3. 5. 1955

劉天泉  
林國慶  
戚頌敏



# Czy krytyka była słuszna

## Od Redakcji

W związku z ostatnią notatką w „Naszych Sprawach” pt. „Prywatna inicjatywa” chcę podać kilka wyjaśnień:

1. Sprawa honorarium orkiestry za grę na zabawach tanecznych jest dla mnie całkiem oczywista. Gra orkiestry na zabawie jest pracą i to nie należącą do najłatwiejszych. Dla przykładu podam, że chyba nie można stawiać zarzutów studentom, którzy biorąc prace zleczone, czy udzielając korepetycji (zjawisko spotykane często u nas, zwłaszcza na latach starszych), pobierają za to wynagrodzenie.

2. Autor notatki z dużą dokładnością wylicza wynagrodzenie jakie pobiera zespół, obliczając je na ponad tysiąc złotych na osobę miesięcznie. Jest w tym nieścisłość, niestety bowiem stwierdzić, że orkiestra gra na naszej Uczelni przeciętnie raz w miesiącu na zabawie tanecznej, a poza Akademią występuje też raczej rzadko, niż często, co stanowi, że suma tysiąc złotych pozostaje przeważnie w sferze marzeń członka zespołu. Jeszcze dla informacji podam, że wynagrodzenie innych orkiestr (też studenckich), za grę na zabawach tanecznych np. Politechniki czy MKS-u jest wyższe niż naszej orkiestry i co ciekawsze nikt (poza członkami naszego zespołu) nie ma co do tego zastrzeżeń.

3. Za co najmniej niefortunne uważam sformułowanie, że orkiestra „wyłudza od studentów pieniądze”. Jeżeli nawet nazwiemy to „wyłudzeniem”, to pieniądze wyłudza przede wszystkim organizatorzy zabaw. Orkiestra pobiera stosunkowo niewielką część dochodu około 10—20 proc. Dla przykładu przypomnę, że Komisja Okręgowa ZSP w Krakowie, od 10 lat, stale w soboty i niedziele praktykuje w MKS-ie „wyłudzenie” pieniędzy od studentów wszystkich krakowskich Uczelni, mało tego „wyłudzeni” jeszcze się dobijają, żeby móc dostać bilety. Na zakończenie ciekawemu autorowi notatki odpowiadam „co orkiestra robi z pieniędzmi” — wydaje je.

Kierownik Orkiestry AGH  
(Wiesław Białowas)

\*  
P. S. Kibicom i tym, którym Orkiestra Taneczna AGH jest „solą w oku” podaje:

1. Skład osobowy orkiestry w przyszłym roku akad. ulegnie poważnym zmianom, ponieważ część kolegów grających obecnie, kończy studia.

2. Śląski Klub Studencki, po kilku występach naszej orkiestry na Śląsku czyni starania, żeby nasza orkiestra grała w ich Klubie.

3. W połowie maja Orkiestra Taneczna AGH wyjeżdża wraz z kwartetem tanecznym prowadzonym przez prof. Wiczyńskiego, na zamknięty pokaz nowoczesnych tańców sala nowych. Pokaz odbędzie się w Warszawie dla przedstawicieli Wydz. Kultury KC PZPR, Min. Kultury i Sztuki i ZG ZMP.

Czytając wypowiedź kol. Białowasa na temat orkiestry można by sądzić, że praca jej jest właściwa i nie budząca żadnych zastrzeżeń. My jednak prosimy o wyjaśnienie pewnych kwestii, które są niezbyt jasno postawione. Czy słuszne jest np. traktowanie wyjazdów do Stalino, czy Krynicy jako prac zleconych? Nam się zdaje, że jest to tylko praca czysto zarobkowa, co jest z drugiej strony sprzeczne z zarządzeniem M. Sz. W. zabraniającym studentom pracować zarobkowo. Dlaczego orkiestra zawiera umowy bez uprzedniego porozumienia się z Władzami Uczelni i doprowadza się do tego, że Uczelnia mając własną orkiestrę zmuszona jest na zabawę zamykać orkiestrę z miasta, gdyż nasza już wcześniej zawarła umowę z WSR-em. Przecież chyba nasza orkiestra powinna przede wszystkim grać dla nas, chociażby dla tego, że jej członkowie są studentami naszej Uczelni i że po części korzystają z uczelnianych instrumentów. Sprawa opłaty orkiestry też budzi pewne zastrzeżenia. Nie twierdzimy, że za granie orkiestry nie się nie należy, nawet przeciwnie, tylko czy koleś z orkiestry, który są również ZMP-owca-

mi i rozumieją sens pracy społecznej, gdy mają raz lub dwa razy w roku zagrać za darmo muszą się wymawiać, że popuchły im wargi, że są chorzy? Warto by nad tymi sprawami się zastanowić.

No, a już najmniej udane było pisanie, że o naszą orkiestrę stara się Śląski Klub Studencki, że niektórzy z członków orkiestry odchodzą. Z tego można wyciągnąć wniosek tylko taki: albo członkom orkiestry uderzyła woda sodowa do głów (wtedy należy ją wypuścić) albo uważają nas za naiwnych i zazdrośnych i chcą nas zastraszyć. My jednak uważamy, że ludzi niezastąpionych nie ma.

## Zobowiązania 1-Majowe

(Dokończenie ze str. 3)

Jaskółskiego odda do druku do dnia 30 czerwca maszynopis skryptu „Podstawy mikroskopii kruszcowej”. Zespół Katedry Aerologii

pod kierunkiem prof. Budryka zobowiązał się przyspieszyć prace nad zagadnieniem odprężania pokładów pod wpływem eksploatacji górniczej.

Prof. Bocheński podjął zobowiązanie opracowania florystycznych skamielin przewodnich karbonu produktywnego do dnia 31 października. Mgr Jachowicz z Katedry Złóż Węgla sporządzi i opracuje do dnia 31 grudnia br. 200 szlifów ziarnowych. Prof. Częstka opracuje referat na Zjazd Wychowanków AGH p. t. „Możliwości zastosowania ultradźwięków i drgań o wysokiej częstotliwości w wiertnictwie”. Prof. Szawłowski zobowiązał się napisać książkę p. t. „Drganie skrajnie wałów korbowych”. Termin — 31 grudnia. Zespół pracowników Katedry Fizyki pod kierunkiem prof. Mięsołowicza zaprojektuje nową aparaturę do napędzania liczników Geigera. Zespół pracowników Katedry Metalurgii Stali pod kierunkiem prof. Olszaka uruchomi do dnia 1 czerwca br. laboratorium żelazostopów. Pracownicy Studium Wojskowego przepracują dodatkowo 600 godzin przy urządzeniu strzelnicy, wykonywaniu pomocy naukowych

na salę topografii itp. Prof. Hanuszek z Katedry Podstaw Marksizmu—Leninizmu opracuje referat p. t. „Problemy wychowania młodzieży na Wydziale Odlewnictwa”. Laborant P. Gwóźdź z Katedry Chemii Ogólnej zainstaluje kompletne wyposażenie pieca do utleniania metali. Ob. Olszowska z Zarządu Gmachów obok podjętego zobowiązania umycia górnych części drzwi wejściowych uszyła dodatkowo 35 flag. Ob. Grabowski i ogół pracowników Oddziału Technicznego wykonali i zainstalowali ławki ogrodowe naprzeciw pawilonów B1 i B2 oraz uruchomili wodotrysk. Do tej pory najlepiej sprawują się Rady Oddziałowe Wydz. Metalurgicznego, Administracji i Wydz. Górniczego, jeśli chodzi o sprawność i terminowość w przeprowadzaniu zobowiązań.

— Bardzo dziękuję kole-dze wiceprzewodniczącemu za udzielenie tylu wyczerpujących informacji. Sądzę, że już niedługo będziemy mogli z dumą zameldować, iż Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie wykonała zobowiązania pierwszomajowe w 100 procentach!

Rozmowę przeprowadził

L. Maruta.

# KOPALNIA WESOŁA

## Fraszki

Drodzy nasi Czytelnicy!

W miejsce dotychczasowego „Kącika humoru i satyry” otwieramy dziś uroczyste nową kopalnię — „Kopalnię Wesołą”. Tym różni się ona od swej imienniczki na Śląsku, że jest kopalnią — humoru. Ostrzegamy was przed gazem (roz-weselającym).

Dyrektor Kopalni (—) L. Maruta  
Główny Mechanik (—) M. Maj  
Przodujący rębacz (—) St. Uchacz

## Nowe pozycje wydawnicze

A. Czarnecki „Droga przez mękę”. — Historia jednego numeru „Naszych Spraw” od momentu oddania materiałów do drukarni aż do chwili ukazania się gazety.

J. Płaczek „Aforyzmy”. — Zbiór wskazań życiowych dla starszych panów. Wyd. Biblioteczki Kącika Humor i Satyry.

„Tajemnica kotła nr 5”. — Powieść sensacyjna napisana przez Dyrekcję Zbiorowego Żywnienia PSS.

Maj M. „Myszy i ludzie”. — Reportaż z Zakrzówka.

Maj M. „Pisma, mowy, rozkazy”. — t. 50.

Strzempke J. „Zagadnienie bezpieczeństwa pracy w redakcjach czasopism młodzieżowych” wraz z atlasem obrazów cielesnych.

Maruta L. „Ave Caesar”. —

Zbiór przemówień do Redaktora Naczelnego.

Setkowicz A. „Smutne refleksje”. — Pamiętnik bywalca nad redakcją z czytelnikami.

Jankowski L. „Podręcznik podwójnej buchalterii”. — Znakomite dzieło kierownika administracyjnego „Naszych Spraw”.

„Noc jest naszym światłem”. — Antologia artykułów na temat XII D. S.

X. Y. „Rozdziobią mnie kruki, wrony”. — Poezje.

(X. Y. to kryptonim redaktora „Szczotki ryżowej”).

Białowas W. „Jeszcze jeden mazur dzisiaj”. — Wspomnienia dyrygenta.

Rapacz I. „Sytuacja finansowa Naszych Spraw w drugiej połowie XX w.”. — Studium ekonomiczne rzucające tzw. nowe światło na dręczącą ludzkość zagadkę.

### NA STUDIUM WOJSKOWYM

— Pierwsze działo, ognia!  
— Dlaczego nie strzelacie?  
— Nie wiem za co pociągnąć, obywatelu poruczniku!

### W ZOZ-ie

— Czy są bilety do teatru?  
— Nie ma.  
— A do kin?  
— Nie ma.  
— A do Filharmonii?  
— Nie ma.  
— Więc co można dostać?  
— Bezpłatną broszurę „O metodach pracy kulturalno-oświatowej na szczeblu Rady Miejskowej”.

### W DRUKARNI

Redaktor „Naszych Spraw”:  
— Przynoszę materiał!  
Zecer: — Dobrze. Przyjdźcie za tydzień do przymiarki.

### NA SALI WYKŁADOWEJ

— Kolego! Dlaczego walcie krzesłem o ścianę?  
— Odwal się! Przerabiam ćwiczenia z Wytrzymałości Materiałów!

### ST. UCHACZ

**RADA**  
Nie mów nigdy swemu Ojcu — brakorobie,  
By ktoś nie pomyślał,  
Ze ten brak tkwi w tobie.

### PROPORCJA

W uroczym dziewczęciu proporcja jest taka:  
Im mniej oleju w głowie,  
Tym więcej w niej kociaka.

### PYTANIE

Nieraz się zastanawiam,  
Gdzie tkwi tego istota,  
Ze zowią ją kociakiem,  
Choć nie jest córką kota.

### O TĘPYM ELEKTRYKU

Myśleli, że do nauki  
Nie był nazbyt skory,  
Tymczasem on miał duże  
Wewnętrzne opory.

### IRONIA LOSU

Referat był krótki,  
Lecz w tym niedola cała,  
Ze ten krótki referat  
W...wygłaszał jąkała.

### O GNUŚNYM TATERNIKU

Wszystkie szlaki wiedące w  
Tatry,  
Jego doprowadzają do „Watry”

Rys. Jean Effel

## (8) L'école paternelle

Teksty polskie J. P.

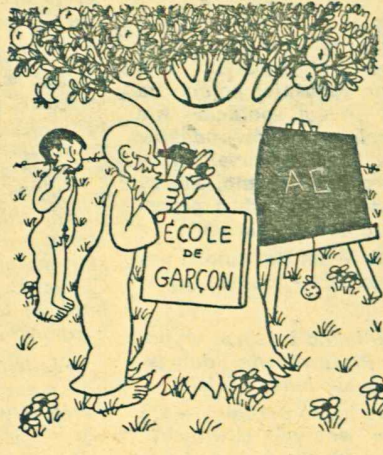
ciąg dalszy nastąpi



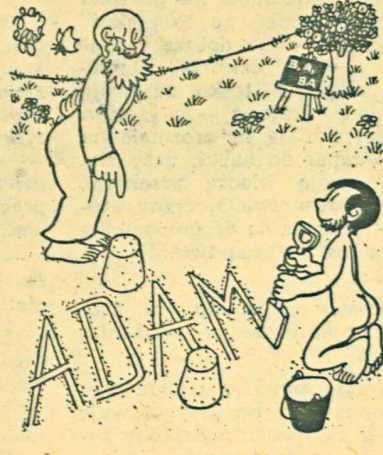
Nie należy mieszać się do rozmowy starszych.



Wio!!!



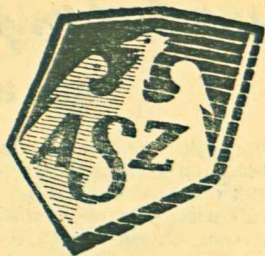
„Szkoła męska”.



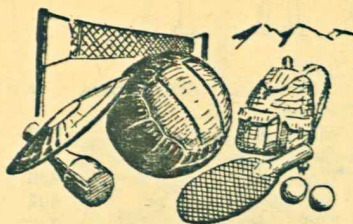
Już dużo lepiej piszesz... ale jeszcze robisz kleksy.



1. V. 1955 r.



SPORT



12. V. 1955 r.

## III Wiosenna Spartakiada AGH



Skacze kol. Dziegiel III r.  
Geologii

Wiosenna Spartakiada AGH odbyła się w okresie intensywnych przygotowań całej młodzieży do V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie. W związku z tym starano się powiązać całą działalność sportową z hasłami Festiwalowymi. Jedną z form zademonstrowania był fakt zaproszenia na naszą spartakiadę delegatów z Komitetu Organizacyjnego V Festiwalu.

Spartakiada została podzielona na trzy etapy organizacyjne:

I eliminacje wewnętrznydziałowe, zakończone wydziałowymi spartakiadami lekkoatletycznymi oraz biegi narodowe w terminie do 30. IV.

II rozgrywki międzywydziałowe (ćwierćfinały) w grach zespołowych, kolarskie raidy ZMP-owskie w czasie 2 — 10 maja,

III spartakiada centralna lekkoatletyczna, oraz półfinały i finały gier zespołowych w dniach 11 i 12 maja.

W celu lepszej mobilizacji i większej sprawności organizacyjnej powołano na wydziałach Komitety Organizacyjne, kierowane w zasadzie przez Dziekanów. Komitety te przygotowały i przeprowadziły I

i częściowo II etap Spartakiady. W pierwszym etapie odbyło się szereg spotkań w grach zespołowych. Najbardziej popularne były rozgrywki w siatkówkę, a dalej w piłkę nożną, koszykówkę oraz ręczną. Rozgrywki w piłkę ręczną odbyły się jedynie na wydziałach: Geologii, Górniczym i Odlewniczym.

Biegi Narodowe odbywały się na I i II roku. Z lat starszych tylko 79 studentów i studentek z III roku Geologii startowało w biegach narodowych. Również jedynie na Wydziale Geologii zorganizowano wydziałowe zawody pływackie.

W lekkiej atletyce najwięcej startowało na Wydziale Geologii, najslabiej na wydziałach: Górniczym i Elektryfikacji. Dla przykładu na Wydziale Górniczym w biegu na 100 m było zgłoszonych i startowało tylko 2 zawodników. Było to spowodowane słabą pracą propagandową na terenie wydziału i brakiem współzawodnictwa między latami.

W pierwszym etapie najlepiej przebiegała praca sportowa na Wydziale Geologii, Odlewniczym i Geologii. Było to wynikiem dobrej pracy aktywu oraz opieki i zainteresowania się ze strony Dziekanów i Rad Wydziałów. Należy to podtrzymać w dalszej pracy sportowej i rozwijać współzawodnictwo sportowe między latami.

W drugim okresie spartakiady odbywały się rozgrywki ćwierćfinałowe w grach zespołowych oraz ZMP-owskie Raidy Kolarskie. Jeśli chodzi o rozgrywki, to część z nich została oddana walkowerem.

Wydział Geodezji, wskutek wyjazdu I i III lat na 10-dniowe ćwiczenia terenowe nie wziął udziału w rozgrywkach. Wydział Ceramiczny oddał w.o. piłkę ręczną. Elektryfikacja siatkówkę męską. Po zakończeniu eliminacji pozostały drużyny do rozgrywek półfinałowych. Najlepszy poziom sportowy był w drużynie piłki ręcznej wydziału Mechanizacji.



Moment przy siatce

III etap — Spartakiada Centralna odbyła się w dniach 11 i 12. V. Na program jej składały się: Centralne zawody lekkoatletyczne, finały gier zespołowych, zawody strzeleckie, zawody pływackie, zawody szachowe, zawody tenisa stołowego i wyścig kolarski. Do udziału w zawodach lekkoatletycznych zostali zaproszeni sportowcy LZS i „Stali” Huty im. Lenina.

Do poszczególnych dyscyplin wydziały miały wyznaczone limity zawodników, dostosowane do ilości studentów na wydziale. Niestety w czasie Spartakiady nie wszystkie założenia zostały zrealizowane. Z przyczyn niezależnych od nas nie przybyli członkowie Komitetu Organizacyjnego Festiwalu oraz sportowcy Huty im. Lenina. Również udział zawodników z Uczelni w zawodach lekkoatletycznych wynosił około 50 proc. ilości zgłoszeń. Najbardziej jaskrawo wystąpiło to na Wydziale Elektryfikacji, gdzie na 21 zgłoszonych, na starcie stanęło 2.

Ogólnie należałoby stwierdzić, iż zainteresowanie grami zespołowymi było większe niż lekkoatletyką. Ogromny doping w czasie gry, chwilami przekraczał nawet formy jakich należałoby oczekiwać od studentów wyższej uczelni. Jednym z powodów takiego stanu był fakt małej znajomości przepisów gry przez kibiców. Poziom gry w spotkaniach półfinałowych i finałowych był wysoki. Najlepszy poziom siatkówki zaprezentowała nam reprezentacja Wydziału Mechanizacji. Również drużyna koszykówki Wydziału Odlewniczego dała widcom pokaz prawdziwej gry. Stosunkowo słabiej wypadły rozgrywki żeńskie, gdzie trzeba stwierdzić poziom był niższy niż w latach poprzednich.

Wyniki i poziom w lekkiej atletyce były dobre. Udział zawodników LZS niewątpliwie do tego się przyczynił. Kol. Kazanek — Mechan. ustanowił wynikiem 168 cm nowy rekord Uczelni w skoku wzwyż Spartakiady.



W akcji kol. Przyślak z II r.  
wydz. Górniczego

mężczyzn. Również kol. Szczesna w skoku wzwyż kobiet zdobyła II klasę sportową i ustanowiła rekord Uczelni. W czasie trwania całej Spartakiady zainteresowanie wśród studentów było przeważnie duże. Uzależnione to było od poziomu pracy sportowej na danym wydziale. Na tle tego należy uznać za słabość organizacyjną i propagandową fakt, że na Spartakiadę Centralną zorganizowano przemarsz przy pomocy Studium Wojskowego.

Sądzymy, że w czasie następnej spartakiady będzie można uniknąć dotychczasowych błędów i zorganizować ją na lepszym poziomie niż tegoroczna. Trzeba będzie w pełni wykorzystać wielu ludzi, którzy wyrosli w czasie roboty sportowej na wydziałach, tym bardziej, że po raz pierwszy zainteresowali się Spartakiadą pracownicy naukowci na terenie swoich wydziałów. Na zakończenie Komitet Organizacyjny Spartakiady dziękuje wszystkim tym, którzy swoją pracą przyczynili się do zorganizowania spartakiady i prosi równocześnie wszystkich studentów i pracowników AGH o swoje uwagi na temat programu, organizacji i przebiegu Spartakiady.

## Wyniki Spartakiady Centralnej

### LEKKOATLETYKA

#### Kobiety

##### 100 m

|                     |       |
|---------------------|-------|
| 1. Owcarz — Mechan. | 13,8  |
| 2. Dorawa L.Z.S.    | 14,44 |
| 3. Starzyńska Geol. | 14,7  |

##### 500 m

|                      |        |
|----------------------|--------|
| 1. Muzika Metal.     | 1,35 8 |
| 2. Wierzbicka Ceram. | 1,40,5 |
| 3. Sołtysik Odlewn.  | 1,51,0 |

##### Skok w dal

|                  |      |
|------------------|------|
| 1. Owcarz Mech.  | 4,71 |
| 2. Muzika Met.   | 4,08 |
| 3. Dorawa L.Z.S. | 3,88 |

##### Skok wzwyż

|                    |      |
|--------------------|------|
| 1. Szczesna Górn.  | 1,36 |
| 2. Owcarz Mech.    | 1,20 |
| 3-4. Muzika Metal. | 1,08 |
| Skórka Ceram.      |      |

##### Dysk

|                      |       |
|----------------------|-------|
| 1. Borowiec L.Z.S.   | 32,51 |
| 2. Starzyńska L.Z.S. | 31,82 |
| 3. Suchan Górn.      | 30,12 |
| 4. Brożyńska Metal.  | 23,69 |

##### Kula

|                       |       |
|-----------------------|-------|
| 1. Gombaczka L.Z.S.   | 10,26 |
| 2. Hoffman L.Z.S.     | 9,85  |
| 3. Borowiec L.Z.S.    | 9,45  |
| 4. Suchan Górn.       | 9,26  |
| 5. Dudkiewicz Odlewn. | 7,67  |

#### Mężczyźni

##### 100 m

|                   |      |
|-------------------|------|
| 1. Janczak Mech.  | 11,5 |
| 2. Bąk Odlewn.    | 12,0 |
| 3. Ciapała Ceram. | 12,1 |

##### 200 m

|                  |      |
|------------------|------|
| 1. Janczak Mech. | 24,0 |
| 2. Bąk Odlewn.   | 24,2 |
| 3. Gałka Geod.   | 25,6 |

##### 400 m

|                      |      |
|----------------------|------|
| 1. Pałka Geol.       | 55,7 |
| 2. Sztwiertnia Mech. | 56,1 |
| 3. Pancerz Ceram.    | 57,1 |

##### 800 m

|                 |        |
|-----------------|--------|
| 1. Tukaj Ceram. | 2,18,8 |
| 2. Nawrot Geod. | 2,27,2 |
| 3. Zak Geod.    | 2,27,6 |

##### 1500 m

|                   |        |
|-------------------|--------|
| 1. Wątroba Metal. | 4,36,4 |
| 2. Dietrich Geod. | 4,39,0 |
| 3. Kurcz Ceram.   | 4,48,4 |

##### 3000 m

|                    |         |
|--------------------|---------|
| 1. Trzós Górn.     | 9,06,0  |
| 2. Szczepka Metal. | 10,04,6 |
| 3. Siwek Odlewn.   | 11,04,2 |

##### 4×100 m

|                 |      |
|-----------------|------|
| 1. L.Z.S.       | 46,8 |
| 2. Odlewniczy   | 49,0 |
| 3. Mechanizacja | 50,6 |
| 4. Geologia     | 51,0 |

##### Trójskok

|                    |       |
|--------------------|-------|
| 1. Blaszczyk Geol. | 12,51 |
| 2. Mirowski Geod.  | 11,96 |
| 3. Jaderny Geol.   | 11,95 |

##### Skok wzwyż

|                    |      |
|--------------------|------|
| 1. Kazanek Mechan. | 1,68 |
| 2. Mirowski Geod.  | 1,64 |
| 3. Betlej Geol.    | 1,56 |

##### Skok w dal

|                   |      |
|-------------------|------|
| 1. Kitka Odlewn.  | 6,22 |
| 2. Mirowski Geod. | 6,13 |
| 3. Jaderny Geol.  | 5,93 |

##### Oszczep

|                       |       |
|-----------------------|-------|
| 1. Panek L.Z.S.       | 56,68 |
| 2. Drohomirecki Górn. | 42,85 |
| 3. Krawczyk L.Z.S.    | 42,75 |
| 4. Zastawny Górn.     | 40,05 |

##### Dysk

|                       |       |
|-----------------------|-------|
| 1. Kozik L.Z.S.       | 38,40 |
| 2. Hyliński Metal.    | 36,50 |
| 3. Kaliciński L.Z.S.  | 34,24 |
| 4. Mroczek L.Z.S.     | 33,65 |
| 5. Młaczynski Elektr. | 31,30 |

##### Kula

|                   |       |
|-------------------|-------|
| 1. Kozik L.Z.S.   | 13,21 |
| 2. Mroczek L.Z.S. | 12,28 |

##### 3. Kaliciński L.Z.S.

##### 4. Hyliński Metal.

##### Punktacja drużynowa po konkurencjach lekkoatletycznych przedstawia się następująco:

|                   |        |
|-------------------|--------|
| 1. Odlewniczy     | 223,30 |
| 2. Geologia       | 210,98 |
| 3. Geodezja       | 200,88 |
| 4. Mechanizacja   | 193,20 |
| 5. Ceramiczny     | 170,14 |
| 6. Metalurgiczny  | 148,85 |
| 7. Górniczy       | 124,00 |
| 8. Elektryfikacja | 42,90  |

### PLYWANIE

#### Kobiety

##### 100 m. Dowolnie

|                   |        |
|-------------------|--------|
| 1. Prohaska Geol. | 1,54,6 |
|-------------------|--------|

##### 100 m. Grzbiet.

|                   |        |
|-------------------|--------|
| 1. Prohaska Geol. | 1,43,8 |
|-------------------|--------|

##### 100 m. Klas. A

|                   |        |
|-------------------|--------|
| 1. Prohaska Geol. | 1,54,8 |
|-------------------|--------|

#### Mężczyźni

##### 100 m. Dowolnie

|                       |        |
|-----------------------|--------|
| 1. Juchowski Metal.   | 1,16,6 |
| 2. Szafraniec Odlewn. | 1,20,8 |
| 3. Durczok Ceram.     | 1,23,4 |

##### 100 m. Grzbiet.

|                    |        |
|--------------------|--------|
| 1. Szymczyk Metal. | 1,29,8 |
| 2. Sanowski Geol.  | 1,47,4 |
| 3. Bilyt Elektr.   | 1,47,5 |

##### 100 m. Klas. A

|                    |        |
|--------------------|--------|
| 1. Dębicki Górn.   | 1,27,5 |
| 2. Dąbrowski Górn. | 1,29,6 |
| 3. Midura Geol.    | 1,33,5 |

##### 200 m. Dowolnie

|                       |        |
|-----------------------|--------|
| 1. Szyndal Metal.     | 2,50,2 |
| 2. Szafraniec Odlewn. | 3,12,6 |
| 3. Kram Geol.         | 3,52,8 |

##### 4×100 m. Zmiennym

|                  |  |
|------------------|--|
| 1. Metalurgiczny |  |
| 2. Górniczy      |  |
| 3. Geologia      |  |

##### 5×50 m. Dowolnym

|                  |  |
|------------------|--|
| 1. Metalurgiczny |  |
| 2. Górniczy      |  |
| 3. Geologia      |  |

##### Punktacja drużynowa w konkurencjach pływackich

|                   |        |
|-------------------|--------|
| 1. Geologia       | 228,79 |
| 2. Metalurgiczny  | 141,70 |
| 3. Elektryfikacja | 136,5  |
| 4. Górniczy       | 95,0   |
| 5. Ceramiczny     | 70,11  |
| 6. Mechanizacja   | 59,8   |
| 7. Odlewniczy     | 44,6   |

### GRY ZESPOŁOWE

#### Siatka kobiet

|               |  |
|---------------|--|
| 1. Ceramiczny |  |
| 2. Geologia   |  |

#### Kosz kobiet

|               |  |
|---------------|--|
| 1. Geologia   |  |
| 2. Ceramiczny |  |

#### Siatka mężczyzn

|                 |  |
|-----------------|--|
| 1. Mechanizacja |  |
| 2. Odlewniczy   |  |

#### Piłka ręczna

|               |  |
|---------------|--|
| 1. Geologia   |  |
| 2. Odlewniczy |  |

#### PIŁKA NOŻNA

Mecz o tytuł mistrza AGH zostanie rozegrany pomiędzy Ceramicznym a Mechanizacją (pierwsze spotkanie rozegrane

pomiędzy drużynami tych wydziałów zostało przerwane przy stanie 1:0 dla Ceramiki i zostanie powtórzone).

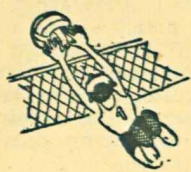


#### Kosz mężczyzn

|                  |  |
|------------------|--|
| 1. Odlewniczy    |  |
| 2. Metalurgiczny |  |

#### Punktacja gier zespołowych

|                   |        |
|-------------------|--------|
| 1. Odlewniczy     | 406,00 |
| 2. Geologia       | 305,51 |
| 3. Mechanizacja   | 253,00 |
| 4. Ceramiczny     | 229,14 |
| 5. Metalurgiczny  | 157,30 |
| 6. Górniczy       | 93,00  |
| 7. Elektryfikacja | 46,80  |
| 8. Geodezja       | 30,69  |



### KOLARSTWO

W wyścigu kolarskim o mistrzostwo AGH na dystansie 50 km na trasie AGH — Krzeszowice — AGH zwyciężył indywidualnie Sędzimir Aleksander — Odlewniczy osiągając bardzo dobry czas 1 godz.

(Ciąg dalszy na str. 6)



10 min. co daje przeciętną ok. 42 km/godz.

## Wyniki indywidualne

|                        |         |
|------------------------|---------|
| 1. Sędzimir A. Odlewn. | 1,10,00 |
| 2. Siekierski Elektr.  | 1,10,02 |
| 3. Ratajczak Ceram.    | 1,10,04 |
| 4. Sędzimir W. Elektr. | 1,10,06 |
| 5. Gablankowski        | 1,10,06 |

## TENIS STOŁOWY

|                      |         |
|----------------------|---------|
| 1. Kaczmarczyk Geol. | 5 zwyc. |
| 2. Cyrus Geol.       | 4 zwyc. |
| 3. Klecha Geod.      | 3 zwyc. |
| 4. Stasiak Geod.     | 2 zwyc. |

## STRZELANIE:

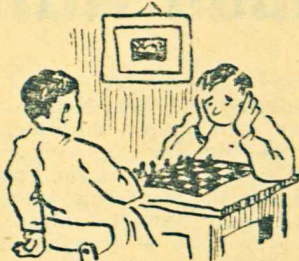
|                       |     |
|-----------------------|-----|
| Mężczyźni             |     |
| 1. Bania Mechan.      | 220 |
| 2. Olajoszy Mechan.   | 205 |
| 3. Pilchowicz Mechan. | 197 |

## Kobiety

|                   |     |
|-------------------|-----|
| 1. Owcarz Mechan. | 147 |
| 2. Rozmej Geol.   | 96  |
| 3. Giera Geod.    | 80  |

## Punktacja drużynowa w strzelaniu:

|                   |     |
|-------------------|-----|
| 1. Mechaniczny    | 769 |
| 2. Geodezja       | 510 |
| 3. Geologia       | 426 |
| 4. Elektryfikacja | 402 |
| 5. Ceramiczny     | 386 |
| 6. Odlewniczy     | 285 |
| 7. Metalurgiczny  | 186 |
| 8. Górniczy       | 124 |



## SZACHY

|               |
|---------------|
| 1. Metalurgia |
| 2. Ceramiczny |

## Na V AMP w tenisie

Na V AMP w tenisie stołowym, które odbyły się w Gliwicach duży sukces odnieśli zawodnicy krakowscy, którzy w ogólnej punktacji zdobyli 1-sze miejsce przed Lublinem, Warszawą i Gliwicami.

Barw Krakowa bronili m. in. studenci naszej Uczelni — **Malkiewicz, Kaczmarczyk, Cyrus.**

Kol. Malkiewicz w grze pojedynczej zdobył 3-cie miejsce, w grze podwójnej tytuł wicemistrzowski zdobyli: **Malkiewicz-Kaczmarczyk.**

W grze mieszanej 3-cie miejsce zdobyła para **Ratzko-Cyrus.**

Poza tym w grze pojedynczej kobiet 1-sze miejsce zdobyła kol. **Ratzko** — Kraków, przed **Lidą** — Kraków, w grze podwójnej kobiet tytuł mistrzowski zdobyli **Ratzko-Lida.**

## AZS-AGH — BUDOWLANI N. HUTA 6:4

Punkty zdobyli: **Cyrus 3, Kaczmarczyk 2, Janik 1.** Duży sukces odniósł kol. **Cyrus** pokonując mistrza województwa krakowskiego Kursa w stosunku 2:0.

## SIATKA

W czwórmeczu siatkówki, który odbył się w Będzinie siatkarze naszej Uczelni zdobyli 1-sze miejsce pokonując

drużyny: S.K.S. — Będzin, Stal — Będzin, T.P.D. — Będzin wszystkie w stosunku 2:0. Barw naszej Uczelni bronili: Baran, Falkowski, Kędziora, Kusina, Kitka, Czerwiec, Wysocki, Wichrzycki.

## AZS-AGH — CWKS — KRAKÓW 3:2

Towarzyskie spotkanie zakończyło się po 5-setowej walce zwycięstwem naszych siatkarzy.

## Ciekawostki z Wydz. Geol. Posz.

### Zapamiętaj że...

...spotkanie piłki nożnej pomiędzy rokiem III a II dwa razy zakończyło się wynikiem remisowym 2:2. Sędzia zarządził po trzy karne dla obu drużyn, z czego rok III wykorzystał jeden a rok II dwa, awansując tym samym do dalszych rozgrywek. Szczęśliwym strzelcem tych dwóch karnych dla II roku był kol. **Plotecki**, a bramkarzem, który obronił 2 karne strzelane przez kol. **Wawerskiego** z III roku był kol. **Malesiński.**

...w meczu koszykówki pomiędzy III rokiem a I rokiem kol. **Oszczytko** (I r.) strzelił bardzo ładnie, ale... do własnego kosza i tym samym przyczynił się do zwycięstwa III roku. ...kol. **Szyndler** zdobył najwięcej punktów dla III roku, bo



## Końcowa tabela III Wiosennej Spartakiady AGH przedstawia się następująco:

|                        |          |
|------------------------|----------|
| 1. Geologiczno-Poszuk. | 2,439,49 |
| 2. Odlewniczy          | 2,029,24 |
| 3. Geodezja            | 1,522,76 |
| 4. Górniczy            | 1,088,00 |
| 5. Mechaniczny         | 1,054,36 |
| 6. Metalurgiczny       | 1,004,25 |
| 7. Ceramiczny          | 939,22   |
| 8. Elektryczny         | 690,30   |

W tabeli nie uwzględniono spotkania w piłce nożnej pomiędzy wydziałem Ceramicznym a Mechanicznym. Po zaliczeniu tego spotkania Wydz. Mechaniczny przesunie się na 4 miejsce w tabeli — przed Wydz. Górniczy.

aż 70, o parę punktów mniej zdobyli kol. kol. **Wawerski, Kruzel** dla III roku, kol. kol. **Malesiński, Błaszczuk, Niemczyk, Krassowski, Dakoli** — dla II roku. Kol. kol. **Ziąbka, Liberski, Starzyńska** — dla I roku, a dla roku IV kol. **Mizia.**

...najlepiej broniącym bramkarzem na Wydz. Geol.-Poszuk. jest kol. **Paul Jan** (IV r.).

...sympatyczny **Albańczyk Dakoli Haki** (II r.) brał udział w kilku konkurencjach, zdobywając sporo punktów dla drugiego roku.

...najgłośniejszym dopingującym swoich kolegów był kol. **Zając A.** (III r.).

## Komunikat

ZD ZMP przy AGH na zebraniu w dniu 17 maja 1955 r. udzielił pochwały organizacyjnej tow. tow.:

**Malesińskiemu Jerzemu** — Geologia  
**Błaszczukowi Leonardowi** — Geologia  
**Siadaczce Michałowi** — Odlewniczy  
**Antonowiczowi Jerzemu** — Geodezja  
**Sokołowi Januszowi** — Mechanizacja

za duży wkład pracy w czasie organizacji III Wiosennej Spartakiady AGH.

ZD ZMP

# Wyjeżdżamy

## na akcję żniwną

W tym roku, podobnie jak w poprzednich ZSP organizuje wernunek do ochotniczych brygad studenckich, które pomagają w zbiorach zbóż w PGR-ach. Akcja ta rozwinięta szerego przez KU ZSP, ZD ZMP, POP, jak i Studium Wojskowe, nie dały jak dotychczas pełnych rezultatów. Na przewidzianych początkowo 480 miejsc zgłosiło się do dnia 19 maja br. zaledwie 310 osób, w wyniku czego KU ZSP przesłał 100 skierowań do Ośrodka Studenckiego w Lublinie. Najlepiej przedstawia się wernunek do brygad żniwnych na wydziale Odlewniczym, który dał już 100 proc. przewidzianej liczby osób, natomiast najgorzej jest na wydziale Geodezji. Trudnością obiektywną w wernunku jest skrócenie ferii letnich dla lat pierwszych do dwóch miesięcy, z których to była przewidziana największa ilość zgłoszeń. Czy jednak sytuacja jest aż tak zła, że nie można na Uczelni znaleźć 380 chętnych do udziału w akcji żniwnej? Z pewnością nie. W większości wypadków tylko niezrozumienie roli akcji żniwnej dla gospodarki ogólnonarodowej, jak również dawanie wiary niedorzeczny plotkom o rzekomo „ponad siły ciężkiej

pracy“ zniechęcają przed tym najbardziej szlachetnym rodzajem pracy społecznej. Dla lepszego zobrazowania warunków pracy w PGR-ach, przytoczę rozmowę z kolegą **Szczętkowiczem** z Wydziału Metalurgicznego, który już dwukrotnie brał udział w akcji żniwnej. Na zapytanie gdzie kol. pracował i jakie były warunki pracy — odpowiedział: „Ostatnio pracowałem w woj. szczecińskim, w zespole **Stuchów**. Praca przy żniwach, nie była zbyt ciężka, lecz wymagała kolektywnego zorganizowania się w brygady. Natomiast warunki bytowe były nawet bardzo dobre. Ogólnie mówiąc z obydwu pobytów na akcji żniwnej wyniosłem dużo wesołych i niezapomnianych wrażeń“. A ile kolega zarobił pracując przez okres dwóch tygodni? „Ostatnio zarobiłem 260 zł po odciążeniu kosztów żywienia, lecz byli koledzy, którzy zarobili nawet więcej“. Więc niech wielu kolegów nie zdecydowanych jeszcze i ulegających często fałszywym plotkom zrozumieją sens tej akcji i zgłoszą jak najszybciej swój udział w ochotniczych brygadach studenckich.

**Koledzy! PGR-y czekają na naszą pomoc.** St. Koc



## Po stronie: ma

W związku z zamieszczoną w nr 10 (25) „Naszych Spraw“ notatką na temat przyznawania zapomóg losowych — Redakcja otrzymała wyjaśnienie KUZSP oraz Kierownika Wydz. Studiów z czego wynika, że sprawny i sprawiedliwy rozdział zapomóg zależy od udziału kolektywu w opiniowaniu podań. Niestety, jeszcze nie wszyscy mężowie zaufania, organizatorzy grup itp. należycie spełniają zadania i nienależycie wyjaśniają ubiegającym się o zapomogę o konieczności uwierzytelniania podania odpowiednimi załącznikami, a często nie dość dogłębnie analizują warunki ubiegającego się, czyniąc poważne trudności kolektywowi zatwierdzającemu podanie. Nie mniej jednak kolektyw ten stara się analizować dokładnie podania i dotychczasowe wypadki przyznawania zapomogi dwukrotnie w ciągu roku były uzasadnione koniecznością.

Uważamy więc, że usprawnienie pracy w samych grupach studenckich będzie gwarancją należytego przydziału zapomóg, a w razie kilkakrotnego przyznawania zapomogi losowej osobie faktycznie potrzebującej pomocy — wskazanym jest, aby w wykazach umotywować krótko decyzję Komisji.

Pozwoli to na lepszą kontrolę rozdziału ze strony całej rzeszy studentów i nie będzie stwarzać niepotrzebnego niezadowolenia.

B-r

\*

Na dowód, że przyznawanie zapomóg losowych jest w wielu wypadkach załatwiane słusznie otrzymaliśmy od kol. **Janina Subika**, stud. Wydziału Górniczego II r. magisterski podziękowanie skierowane pod adresem KUZSP za szybkie przyznawanie zapomogi w wypadku naprawdę koniecznej potrzeby.

## Czy sprawiedliwie?

Jedną z form praktycznego pogłębienia zdobytej wiedzy są wycieczki do Zakładów Pracy. Wycieczki te o ile są dobrze przygotowane i wykorzystane mogą dać wiele studentom, którzy w ten sposób mogą zobaczyć i poznać praktycznie to o czym mówi się w czasie wykładów i ćwiczeń. Tylko, że jeżeli chodzi o trzeci rok sekcji węglowej to wycieczek takich albo nie ma, albo jeżeli już są to właściwie dają bardzo mało i nie spełniają swego zadania.

Przed wszystkim chcielibyśmy się dowiedzieć, dlaczego na naszej sekcji w przeciągu dwóch i pół lat studiów odby-

ła się tylko jedna wycieczka na kopalnię czy inny zakład związany z naszym kierunkiem studiów. Czy jest to wina naszej Katedry Eksploatacji czy też M. Sz. W., które niesprawiedliwie rozdziela fundusze na ten cel przeznaczony. Pytamy o to dlatego, że np. obecny rok IV-ty w zeszłym roku potrafił urządzić sobie tygodniową wycieczkę po Śląsku, że sekcja rud i soli miała już dwie wycieczki w tym roku, a tylko na naszej sekcji nawet na wycieczkę jednodniową trudno było uzyskać pieniądze (tak przynajmniej stwierdza Prof. Znański). Chcielibyśmy

więcej wiedzieć, kto w tym wypadku ponosi winę takiego niesprawiedliwego rozdziału państwowych pieniędzy.

Z drugiej strony prosimy, ażeby wycieczki były bardziej przemyślane, żeby nie pokazywano nam tego co już znamy, co już widzieliśmy niejednokrotnie na praktykach wakacyjnych. Wycieczka przecież musi być ciekawa, bo inaczej nie spełni swego zadania.

„Zygmunt“

Krakowska Druk. Prasowa  
Kraków, ul. Wielopole 1.  
Nr. zam. 902. M-6-2257



## Dziękujemy za taką przyjaźń

Swego czasu (a działo się to w grudniu 1954 r.) Zarz. Wydz. TPPR przy Wydz. Górniczym przeprowadził kolportaż czasopisma „Przyjaźni“.

Łącznicy poszczególnych grup I roku zebrali pieniądze, oddali je w Zarządzie i... dopiero w marcu otrzymali po 1 egzemplarzu „Przyjaźni“.

A co dalej? — my nie wiemy. A może Zarząd Wydz. TPPR odpowie co się stało, że nie potrafił na czas zamówić prenumeraty i konkretnie — kiedy otrzymamy dalsze numery „Przyjaźni“?

Z-K

## Masz apetyt — proś o więcej

Przyjemne dla oka i mile szczególnie dla żołądka hasło to wisiało przez pewien czas w stołówce na naszej Uczelni. — Szkoda tylko, że aktualne było ono nie więcej chyba jak przez miesiąc. Z nieznanym bliżej

przyczyn znikło niespodziewanie pozostawiając jedynie miłe wspomnienia z czasów gdy można było powołać się na te cudowne słowa i uzyskać bez większych trudności wzmocniającą porcję. Fakt pozostał jed-



nak faktem i znowu trzeba zebrać o jakiś dodatek do zasadniczej porcji, by zaspokoić apetyt. A apetyt wciąż zwiększa swoje możliwości. Zresztą jak każdy ssak, tak i człowiek z